niedziela, 19.11.2023

Papież na Dzień Ubogich: nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka!

„Rzeka ubóstwa płynie przez nasze miasta i staje się coraz większa, aż występuje z brzegów" – Papież pisze o tym w orędziu na Światowy Dzień Ubogich. Już po raz siódmy obchodzony będzie w niedzielę 19 października. Towarzyszy mu hasło „Nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka", co, jak podkreśla Ojciec Święty, stanowi wezwanie do dania konkretnej odpowiedzi na wołanie ubogich, które w obecnym świecie staje się coraz głośniejsze.

Hasło, obchodzonego w tym roku 19 listopada, Światowego Dnia Ubogich zaczerpnięte jest z Księgi Tobiasza i nawiązuje do testamentu, jaki niewidomy ojciec zostawia swemu wyruszającemu w drogę synowi. Prosi nie tylko, by pamiętał o Bogu, ale zachęca do czynienia dobra, sprawiedliwego życia i hojności w dawaniu jałmużny oraz do przyprowadzenia do domu na obiad biednych braci. Nawiązując do tego Papież pisze: „Jakże byłoby znamienne, gdyby w Dniu Ubogich ta troska Tobiasza była również naszą troską! Gdybyśmy zaprosili na wspólny niedzielny obiad, po dzieleniu stołu eucharystycznego". Franciszek wskazuje, że w ten sposób celebrowana Eucharystia stałaby się naprawdę kryterium komunii, a wspólne bycie wokół ołtarza zaowocowałoby braterstwem z tymi, którym brakuje środków do życia.

Przypominając, że stary Tobiasz stracił wzrok po tym jak zrobił uczynek miłosierdzia Ojciec Święty podkreśla, że wiara uczy nas sięgać głębiej. Ślepota Tobiasza stanie się jego siłą, aby jeszcze lepiej rozpoznać wiele form ubóstwa, którymi był otoczony.To, czego z pewnością pilnie potrzebują – wyjaśnia Franciszek – to nasze człowieczeństwo, nasze serce otwarte na miłość". Nie zapominajmy, apeluje: „Jesteśmy wezwani do odkrycia w nich Chrystusa, do użyczenia im naszego głosu w ich sprawach, ale także do bycia ich przyjaciółmi, słuchania ich, zrozumienia ich i przyjęcia tajemniczej mądrości, którą Bóg chce nam przekazać przez nich".

Ojciec Święty zwraca uwagę, że obecnie przeżywamy moment dziejowy, w którym wołanie ubogich staje się coraz głośniejsze, a glosy ubogich są coraz bardziej wyciszane. „Istnieje skłonność do pomijania wszystkiego, co nie pasuje do modeli życia przeznaczonych szczególnie dla młodszych pokoleń, które są najbardziej wrażliwe w obliczu mających miejsce przemian kulturowych. To, co nieprzyjemne i powodujące cierpienie, jest odsuwane na bok, podczas gdy cechy fizyczne są wywyższane, jakby były głównym celem do osiągnięcia" – stwierdza ze smutkiem papież.

Dodaje, że trosce o ubogich nie sprzyja tez rzeczywistość wirtualna. „Rzeczywistość wirtualna zastępuje prawdziwe życie i coraz łatwiej pomylić te dwa światy. Ubodzy stają się obrazami, które mogą poruszyć na kilka chwil, ale kiedy ich napotykamy konkretnie na ulicy, to wówczas następują irytacja i marginalizacja" – zauważa.

Podkreśla więc wartość wielu mężczyzn i kobiet, którzy w codzienności żyją „poświęceniem dla ubogich i wykluczonych, dzieląc się z nimi; osób w każdym wieku i różnego statusu społecznego, którzy oddają się gościnności i angażują u boku tych, którzy są w sytuacjach marginalizacji i cierpienia". Wyjaśnia, że nie są to żadni „nadludzie" ale zwykli sąsiedzi i do takiej troski o ubogich, tych którzy żyją obok i wśród nas, zachęca.

źródło ekai.pl

ORĘDZIE NA ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH